

MARCIN GŁOWIŃSKI

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
Instytut Pedagogiki
e-mail: glowka82@student.kul.lublin.pl

Duchowość niepełnosprawnych, czyli życie w duchu błogosławieństw

Abstract. *The subject of this article is the spirituality of the disabled, especially the disabled living in the L'Arche and the International Association of Faith and Light. The founder of the communities was Jean Vanier who, being in search of his life calling, met some disabled people and started to live with them. It was the beginning of the communities in which people live in a spirit of the blessings. Vanier emphasises the meaning of the disabled people in a person's life and in a social life. He wanted to ensure a place to live for them but mostly he wanted the community to be the place of development of a person in every sphere. He put a great emphasis on the spiritual life. His open-minded attitude towards others led to the beginning of interreligious and ecumenical communities. This phenomenon shows that religion does not divide people but connects them. The connecting factor is a disabled person, a weak person. The spirituality of the disabled is the same as the fully able-bodied person. It is only expressed and experienced in a different way.*

Keywords: *spirituality, the disabled, Jean Vanier, L'Arche, International Association of Faith and Light*

Dyskusje na temat reguł życia osób z niepełnosprawnością są burzliwe na gruncie nauki, szczególnie w psychologii i pedagogice, ale także w sferze politycznej, społecznej, kiedy pytamy o miejsce i status osoby niepełnosprawnej. Z jednej strony dąży się do integracji osób niepełnosprawnych, z drugiej – do usunięcia ich z przestrzeni publicznej. Mając świadomość wielości problemów, podejmowanych dyskusji, chcę spojrzeć na duchowość osób z niepełnosprawnością w optyce wspólnot założonych przez Jeana Vaniera.

1. Potrzeba duchowości

Osoba, jako istota wolna i rozumna, posiada wiele potrzeb. Jedną z nich jest potrzeba religijna, która może wyrażać się w kulcie jakiegoś bóstwa, a także w uznaniu określonych zasad wiary i moralności. Ludzie, którzy nie identyfikują się z żadną religią, a nawet ją odrzucają, również mają w sobie potrzebę duchowości, auto-transcendencji, co realizują w „przekraczaniu siebie”, by osiągnąć wyższy poziom życia, nie stracić poczucia godności własnej osoby.

Potrzeba duchowości stanowi fakt antropologiczny, ponieważ jest związana z naturą ludzką, dlatego każda osoba, niezależnie od pochodzenia i religii, odczuwa potrzebę życia duchowego¹. Człowiek rozwijając siebie, realizując powierzone zadania, odkrywa w sobie wyższe potrzeby i chce je zaspokoić. Tęsknota za pełnią, przekraczanie swoich ograniczeń wyraża się w pragnieniu rozwijania ducha, by odnaleźć wewnętrzną harmonię i pokój.

Pojęcie „duchowości” należy do najstarszych pojęć związanych z teologią. Rozwój tego pojęcia wskazuje na ewolucję jego znaczeń. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa była ona swoistą normą – zachęcano, by przestrzegać to, co duchowe, dalekie od ziemskich pożądań, następnie duchowość była rozumiana jako poszukiwanie więzi z Bogiem. W okresie scholastyki określała nieśmiertelność duszy ludzkiej. Był też moment, kiedy to pojęcie zniknęło z pisarstwa chrześcijańskiego, by powrócić do powszechnego użycia², wypierając inne pojęcia, np. „życie wewnętrzne”, i jest stosowane również w innych dziedzinach nauk niż teologia.

Duchowość w znaczeniu ogólnym to zdolność człowieka do przekraczania siebie. Pojęcie to ma dziś szerokie spektrum znaczeniowe, w zależności od tego, ku czemu zwraca się człowiek. Dlatego ważne jest, by słowu „duchowość” towarzyszył odpowiedni przymiotnik³. Taka systematyzacja pozwoli uniknąć nieporozumień, wieloznaczności pojęcia, np. czym innym będzie duchowość chrześcijańska, a czym innym duchowość Wschodu.

Przedstawiając duchowość niepełnosprawnych w perspektywie wspólnot powstałych z inicjatywy Jeana Vaniera, poruszamy się na gruncie duchowości chrześcijańskiej otwartej na dialog ekumeniczny i międzyreligijny. Marek Chmielewski, pisząc o duchowości, podkreśla, że może być ona praktyką życia duchowego (sens subiektywny), ale również usystematyzowaną refleksją nad życiem duchowym (sens obiektywny)⁴. Duchowość chrześcijańska posiada wiele form wyrazu. Ata-

¹ M. Chmielewski, *Duc in altum!*, Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2005, s. 10.

² M. Chmielewski, *Metodologiczne problemy posoborowej teologii duchowości katolickiej*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1999, ss. 87–92.

³ *Ibidem*, s. 16.

⁴ M. Chmielewski, *Duchowość*, w: idem (red.), *Leksykon duchowości katolickiej*, Wyd. M, Kraków 2002, s. 228.

nasio G. Matanić wskazuje racje jednej duchowości chrześcijańskiej, która posiada wiele form życia duchowego⁵, ponieważ osoba we wszystkich wymiarach swego istnienia poszukuje transcendencji. Jest wiele racji uzasadniających wielość form duchowości. Można mówić o racjach teologicznych, ale również o antropologicznych, np. płeć, zawód, wiek, środowisko życia.

Matanić dokonał specyfikacji duchowości, patrząc na uwarunkowania życia chrześcijan:

- a) etniczno-geograficzne, np. duchowość Wschodu, Zachodu,
- b) doktrynalne, np. duchowość maryjna, eucharystyczna,
- c) ascetyczno-praktyczne, np. duchowość miłości, wspólnotowa, pokutna,
- d) antropologiczno-psychologiczne, np. duchowość poszczególnych zawodów, stanu życia,
- e) historyczno-chronologiczne, np. duchowość czasów apostoelskich, współczesna, posoborowa,
- f) zakonodawców i fundatorów, np. duchowość franciszkańska, ignacjańska.

Duchowość wspólnoty osób z niepełnosprawnością intelektualną L'Arche oraz Wiara i Światło można przyporządkować do duchowości ascetyczno-praktycznej oraz antropologiczno-psychologicznej, ponieważ jej członkowie, żyjąc we wspólnocie pragną realizować siebie, przekraczając bariery powstałe we wnętrzu i na zewnątrz osoby.

2. Kim jest osoba niepełnosprawna?

Osoba niepełnosprawna, niezależnie od tego, do jakiej grupy niepełnosprawności jest zaliczana, pozostaje zawsze osobą. Osobą, która pomimo różnych trudności jest bytem dynamicznym, rozwijającym się, choć często jednak nie otrzymuje szansy rozwoju lub jest odsuwana na plan dalszy. Sposób traktowania osób z niepełnosprawnością przez inne osoby oraz ich odbiór w społeczeństwie coraz częściej przedstawia kinematografia. Jako przykład można wskazać dwa filmy: *Chce się żyć* (2013) i *Nietyklani* (2011). W filmie *Chce się żyć* Macieja Pieprzycy głównym bohaterem jest osoba niepełnosprawna traktowana przez innych jak przedmiot, ale pomimo swoich ułomności walczy o to, by być podmiotem. Film, którego podstawą była prawdziwa historia, przedstawia zmaganie się niepełnosprawnego człowieka z samym sobą i innymi, pokazującego, że nie jest tylko „roślinką”, lecz osobą. Zakończenie filmu, jak również książki o tym samym tytule, ukazuje osobę z niepełnosprawnością, która jest refleksyjna, posiada talenty i potrafi się sprawnie komunikować z innymi. Podobne cechy ludzi niepełnosprawnych można odkryć w filmie *Nietyklani* Oliviera Nakache i Erica Toledano. Ten pełen humoru obraz życia codziennego osoby niepełnosprawnej przedstawia ją jako mającą swoje po-

⁵ Ibidem, s. 230.

trzeby, ukazuje także zmianę podejścia do niej pełnosprawnego opiekuna. Filmy te ukazują osoby z niepełnosprawnością jako osoby pełnowartościowe, mające emocje, problemy, które chcą się rozwijać, poznawać świat.

Wokół osób z niepełnosprawnością narosło wiele mitów i stereotypów. Taki obraz niepełnosprawności poznał Jean Vanier, postanowił więc zmienić spojrzenie na takie osoby. Wiele z tych mitów i stereotypów wynika z niewiedzy, z pewnych wzorców i norm kulturowych. Spotkanie z osobą niepełnosprawną często powoduje poczucie dyskomfortu, napięcia, a sama osoba zostaje poddana procesom depersonalizacji. Następuje także proces generalizacji, czyli postrzeganie wszystkich tych osób jako słabszych, potrzebujących pomocy.

W podejściu do rozumienia niepełnosprawności ukształtowały się dwie zasadnicze perspektywy – medyczna i społeczna. Obecnie jednak wiele uwagi poświęca się wieloprofilowemu, wielopłaszczyznowemu ujmowaniu niepełnosprawności⁶.

W niniejszym artykule przedmiotem zainteresowania nie są wszystkie rodzaje niepełnosprawności. Ze względu na podjętą tematykę skupiono się na osobach z niepełnosprawnością intelektualną, gdyż właśnie takie osoby tworzą wspólnoty L'Arche oraz Wiara i Światło.

Zdefiniowanie osoby niepełnosprawnej jest zadaniem trudnym, ponieważ w literaturze przedmiotu występuje wiele definicji, które podejmują to zagadnienie. W 1980 r. Światowa Organizacja Zdrowia przedstawiła niepełnosprawność jako proces dynamiczny, składający się z czterech stopni: patologii, uszkodzenia, ograniczenia funkcjonowania oraz niesprawności. Według klasyfikacji ICIDH z 1980 r., która przez lata stanowiła wzorzec międzynarodowy, niepełnosprawność to uszkodzenie, niepełnosprawność funkcjonalna i upośledzenie społeczne. Występuje wiele terminów dotyczących zarówno niepełnosprawności, jak i upośledzenia umysłowego, jednak większość z nich miała charakter medyczny. Późniejsze zmiany podkreślają wartość osoby, a nie tylko jej deficyty. W Polsce uporządkowanie tej terminologii znajdujemy w pracach Janusza Kostrzewskiego oraz Ignacego Walda. Definiują oni i rozgraniczają pojęcia stosowane zamiennie: upośledzenie umysłowe, niepełnosprawność umysłowa, niepełnosprawność intelektualna, niedorozwój umysłowy, otępienie, zahamowanie rozwoju intelektualnego, obniżenie sprawności intelektualnych, dysfunkcja intelektu, opóźnienie rozwoju umysłowego, zaburzenia w uczeniu się⁷. Niepełnosprawność można klasyfikować na różne sposoby. Janusz Kirenko pisze, że jednym z kryteriów niepełnosprawności jest jej rodzaj i wskazuje na niepełnosprawność sensoryczną oraz fizyczną i psychiczną, do której zalicza się niepełnosprawność intelektualną⁸. Osób niepełnosprawnych nie

⁶ R. J. Kijak, *Niepełnosprawność intelektualna. Między diagnozą a działaniem*, Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, Warszawa 2013, s. 7.

⁷ A. Prokopiak, *Postawy osób znaczących wobec seksualności młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu umiarkowanym i znacznym*, Akapit, Lublin 2012, ss. 17–18.

⁸ J. Kirenko, *Oblicza niepełnosprawności*, Wyd. Akademickiej Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola w Lublinie, Lublin 2006, s. 19.

można postrzegać jedynie w kategoriach biologicznych i fizycznych, ale niezbędne jest personalistyczne spojrzenie oraz ujęcie potrzeb i praw tych osób. Podawane są różne klasyfikacje, kryteria i przyczyny niepełnosprawności intelektualnej⁹.

Ze zmianą modelu ujmowania niepełnosprawności intelektualnej wiążą się przede wszystkim cztery aspekty:

- 1) nastąpiło odbiologizowanie zjawiska odchylenia od normy, czego konsekwencją jest zmiana rangi uszkodzenia;
- 2) przełożono punkt ciężkości na zachowanie możliwości, czego następstwem jest postrzeganie w pierwszej kolejności osoby, a nie niepełnosprawności;
- 3) podkreślono kontekst społeczny, czego konsekwencją jest budowanie systemu społecznej profilaktyki;
- 4) ustalono zmianę w podejściu do granic i możliwości rozwoju osoby z uszkodzeniami¹⁰.

W piśmiennictwie międzynarodowym używa się dwóch pojęć opisujących analizowane zjawisko: upośledzenie umysłowe (*mental retardation*) oraz niepełnosprawność intelektualna (*intellectual disability*). W tekstach polskojęzycznych przeważa pojęcie „upośledzenie umysłowe”, co jest widoczne w aktach prawnych. Natomiast w piśmiennictwie akademickim można zauważyć, że coraz częściej zastępuje się „upośledzenie umysłowe (*mental retardation*)”, pojęciem „niepełnosprawność intelektualna (*intellectual disability*)”. Tę ewolucję pojęć widać wyraźnie w naukach pedagogicznych i psychologicznych, natomiast mniej widoczna jest w naukach medycznych¹¹. Każda z nazw i definicji posiada pewne braki w określeniu, kim jest osoba z niepełnosprawnością, albo kładzie nacisk na spojrzenie medyczne lub społeczne. W określeniu, kim jest osoba niepełnosprawna i jak się wobec niej zachować, może pomóc *Praktyczny poradnik savoir-vivre wobec osób niepełnosprawnych*¹².

3. Jean Vanier i życie duchowe wspólnot L'Arche oraz Wiary i Świątła

Jean Vanier w ostatnich kilkudziesięciu latach znacznie przyczynił się do zmian w zakresie postrzegania osób niepełnosprawnych. Poprzez swoje działania przyczynił się również do zmiany na lepsze losów wielu z nich. Urodził się 10 września

⁹ R. J. Kijak, *Niepełnosprawność intelektualna...*, ss. 18–20.

¹⁰ Ibidem, s. 15.

¹¹ A. Zawiślak, *Częstość występowania pojęć „upośledzenie umysłowe (*mental retardation*)” i „niepełnosprawność intelektualna (*intellectual disability*)” we współczesnym piśmiennictwie*, w: J. Pańczyk (red.), *Forum Pedagogów Specjalnych XXI wieku*, t. VII, Wyd. Hamal Andrzej Machejek, Łódź 2006, ss. 99–107.

¹² J. Cohen, *Praktyczny poradnik savoir-vivre wobec osób niepełnosprawnych*, United Spinal Association 2008; więcej publikacji na stronie www.unitedspinal.org.

1928 r. w Kanadzie. W wieku 13 lat wstąpił do szkoły marynarskiej, zdobył tam oficerskie szlify i służył na morzu do 1950 r. Po rezygnacji ze służby wojskowej wstąpił do wspólnoty studenckiej Eau Vive, kierowanej przez dominikanina, o. Thomasa Philippa, której celem było pogłębianie życia modlitewnego i znajomości doktryny chrześcijańskiej. Wkrótce został przełożonym tej wspólnoty i kierował nią przez 6 lat. W 1962 r. Vanier obronił w Instytucie Katolickim w Paryżu doktorat zatytułowany *Le Bonheur: Principe et fin de la morale aristotelicienne (Szczęście jako zasada i cel etyki arystotelesowskiej)*, po czym wykładał filozofię moralności w Saint Michael's College w Toronto.

Wkrótce po rozpoczęciu wykładów złożył wizytę swojemu mistrzowi, o. Thomasowi Philippe, który w tym czasie pełnił posługę kapelana w zakładzie dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w Trosly-Breuil niedaleko Paryża. Poruszony tym, jak żyją osoby niepełnosprawne w tym zakładzie, jak również w innych instytucjach, które odwiedził, zachęcony przez swojego mistrza, kupił w Trosly stary domek, odremontował go i zaprosił do wspólnego życia w nim dwóch niepełnosprawnych głęboko mężczyzn, Raphaëla i Philippe'a. Było to 4 sierpnia 1964 r. – jest to dzień powstania pierwszej wspólnoty L'Arche.

Obecnie istnieje ponad 130 wspólnot L'Arche w różnych krajach świata, także w Polsce (w Śledziejowicach, Poznaniu, Wrocławiu i Warszawie), realizując ideę przygotowywania dla osób z niepełnosprawnością intelektualną rodzinnych, niewielkich wspólnot, w których mogą żyć w sytuacji braku możliwości mieszkania z najbliższą rodziną. We wspólnotach tych mieszkają osoby niepełnosprawne intelektualnie i fizycznie wraz z asystentami – osobami w różnym wieku, z różnym doświadczeniem życiowym, rozmaitych wyznań. Jedynym warunkiem ich obecności w konkretnej wspólnotcie jest chęć budowania bezinteresownej więzi z drugim człowiekiem, zwłaszcza chorym czy niepełnosprawnym, otwartość na uczenie się dawania i przyjmowania miłości. Poprzez wspólną pracę w domu lub warsztatach terapii, refleksję modlitewną i świętowanie budowana jest wspólnota, która każdemu członkowi daje możliwość odkrycia pełni i niepowtarzalności jego człowieczeństwa. Atmosfera rodzinna wspólnot pozwala każdemu – bez względu na to, czy jest pełnosprawny czy nie – czuć się swobodnie, rozwijać swoje talenty, budować więzi przyjaźni lub zwyczajnie cieszyć się życiem. Wspólnoty są nie tylko miejscem, gdzie każdy może poczuć się akceptowany, ale także są to miejsca modlitwy i wsparcia dla rodzin i przyjaciół, wolontariuszy i sąsiadów, parafii i innych wspólnot lokalnych.

Ideą budowania zaufania i relacji realizuje także ponad 1600 wspólnot Wiary i Światła. Pierwsza z nich powstała jako owoc pielgrzymki osób niepełnosprawnych do Lourdes, zorganizowanej przez Marie-Hélène Mathieu i Jeana Vaniera w 1971 r. Wspólnoty te skupiają się wokół tajemnicy ukrytej w osobach niepełnosprawnych, których słabość, cierpienie przełamuje bariery ludzkich serc. Rodzice osób niepełnosprawnych czuli się zranieni, samotni, zamykali się w swoich domach. Spotkania we wspólnotcie pomogły rodzicom przezwyciężyć poczucie

samotności i odrzucenia. Dzięki wspólnotom Wiara i Światło wiele osób odkryło powołanie do życia i posługi osobom z niepełnosprawnością. Wspólnota składa się z 10–40 osób (osoby niepełnosprawne, ich rodzice i przyjaciele), uczestniczących przynajmniej raz w miesiącu w przyjacielskich spotkaniach, dzieleniu się doświadczeniem, modlitwie i świętowaniu. Pomędzy tymi spotkaniami członkowie wspólnoty nawiązują osobiste więzi. Zwykle wspólnoty zakorzenione są w lokalnych parafiach i włączają się w życie swego Kościoła. Poza regularnymi zebraniem wspólnoty podejmują wiele rozmaitych działań, zależnie od ich potrzeb, kreatywności członków i Bożej inspiracji. Organizują m.in. wakacyjne obozowiska, formacje, pielgrzymki – czas radości i ożywienia dla osób z niepełnosprawnością, czas wytchnienia dla ich rodziców. Wiara i Światło objawia światu, że jest wezwana, by obdarowywać innych skarbami swego serca, swym uczuciem, wiernością. Rodzinom wspólnota daje niezbędne oparcie w ich trudnościach, pomaga im w lepszym rozpoznaniu wewnętrznego piękna ich dziecka i odkryciu, że ono może być źródłem życia i jedności. Przyjaciołom, szczególnie młodym, Wiara i Światło ukazuje drogę do nawiązania przyjaźni z osobą upośledzoną umysłowo, do zaangażowania pozwalającego na odkrycie w drugiej osobie żywej obecności Jezusa, nowego sensu swego życia.

Wspólnoty założone na początku miały charakter katolicki. Jednak ich szybki rozwój i powstawanie w różnych strefach geograficznych i kulturowych postawiły nowe problemy w funkcjonowaniu i tożsamości wspólnot.

Dla Vaniera ważne są relacje międzyludzkie, dlatego mocno podkreśla wartość spotkania. Wspólnoty dają możliwości nawiązania relacji, w których można odkryć głębię osoby niepełnosprawnej, szczególnie jej szczerość, umiejętność rozpoznania emocji. Spotkania mają także walor terapeutyczny. Biorą w nich udział terapeuci, ale również inne osoby. Poprzez kontakt z duszpasterzami członkowie wspólnot troszczą się o sferę duchową. Wśród zasad budowania wspólnoty Vanier akcentuje potrzebę rozwoju duchowego, zarówno osób niepełnosprawnych, jak i asystentów. Dlatego wspólna modlitwa, msza św., udział w rekolekcjach ma pomóc w integralnym rozwoju osoby. Istotną cechą wspólnot jest świętowanie. Często mieszkańcy L'Arche spędzają czas na świętowaniu imienin czy urodzin członków wspólnoty, świąt kościelnych, przyjazdu czy wyjazdu gościa. Świętowanie dokonuje się w czasie spotkania całej wspólnoty, często przy uroczystość zastawionym stole. Kolejną ważną właściwością życia wspólnotowego, inspirowanego przez Vaniera, jest praca, jednak nie w dużych zakładach pracy, ale w mniejszych zespołach, gdzie uczestnicy mogą rozwijać swoje talenty i twórczo spędzać czas.

Ten duch wspólnotowego życia zaczął się rozwijać bardzo dynamicznie w różnych kulturach i narodach. Trzeba było dostosować program wspólnoty i jej charyzmat do innej rzeczywistości kulturowej. W związku z tym pojawiło się wiele problemów, które okazały się sprawdzianem dla wspólnot – w kwestii duchowości, wspólnego życia, otwarcia na osoby niepełnosprawne. Vanier pisał:

[...] wspólnota wielowyznaniowa nie może stać się odrębnym Kościołem z własnym obrządkiem i sakramentami. Już i tak mamy wystarczająco dużo Kościołów. Wspólnota wielowyznaniowa jest powołana, by połączyć ludzi, a poprzez tych ludzi złączyć Kościoły. Taka wspólnota ma pomagać poszczególnym osobom we wzajemnym, coraz to głębszym odkrywaniu siebie, w poznawaniu piękna i wiary, ma im uzmysławiać, że to, co je łączy, stanowi rzeczywistość o wiele głębszą niż to, co je dzieli¹³.

Vanier chce, aby członkowie wspólnot pozostali w kręgu swoich tradycji religijnych. Coraz więcej osób przychodzących do wspólnoty nie posiada duchowych korzeni, przynależności do kościoła. One też potrzebują pomocy i wspólne bycie pozwala im odkryć potrzebę przynależności.

„Jako wspólnota L'Arche nie zamierzaliśmy stawać się wspólnotą wielowyznaniową”¹⁴ – podkreśla Vanier – jednak przyjmowane osoby z zakładów czy szpitali niosły ze sobą historię życia i wyznania. Nie pytaliśmy ich, jaką wyznają religię, tylko przyjmowaliśmy ich do siebie, bo one potrzebowały domu. To doprowadziło do tego, że nie można było uczestniczyć w tej samej Eucharystii, co przyniosło cierpienie. Vanier pisze:

Czy oznacza to, że nigdy nie sprawujemy Eucharystii we wspólnocie, czy też że nie uczestniczymy w niej podczas wspólnoty? Czyż dla anglikanów, katolików i prawosławnych Eucharystia nie wyznacza punktu centralnego każdej wspólnoty chrześcijańskiej? To właśnie ona tworzy i umacnia wspólnotę, ponieważ prawdziwie uobecnia Jezusa. Wspólnota L'Arche nie mogłaby żyć, gdyby jej członkowie nie trwali głęboko zakorzenieni w życiu duchowym, zjednoczeni z Jezusem, przez Niego wspomagani. L'Arche to nie tylko sympatyczne mieszkanko, to coś o wiele więcej, to nowy sposób życia we wspólnocie chrześcijańskiej, polegający na uznaniu ludzi ubogich za jej serce, za punkt centralny¹⁵.

Dlatego trzeba szukać innych możliwości, które będą prowadziły do jedności:

Członkowie grup wielowyznaniowych zostali wezwani do wspólnego pogłębienia swego życia modlitewnego. Zostali wezwani, by celebrować to wszystko, co łączy chrześcijan wywodzących się z różnych tradycji. Jeżeli we wspólnotach „Arki” nie możemy jeść z tego samego stołu eucharystycznego, możemy jeść ze stołu ludzi ubogich. Jeżeli nie możemy pić z jednego kielicha eucharystycznego, możemy pić z jednego kielicha cierpienia, którego źródłem są podziały pomiędzy chrześcijanami oraz odrzucenie ubogich i słabych. Na tym polega specyfika darów we w wspólnocie „Arki”¹⁶.

Podobny problem dotyczy wspólnot wieloreligijnych:

W ich przypadku ciężar cierpienia okazuje się może nawet jeszcze większy. Musimy zrozumieć, w jaki sposób moglibyśmy celebrować nasze wspólne człowieczeństwo. Musimy odkryć cykle przyrody i obecność Boga w pięknie naszego świata. Powinniśmy

¹³ J. Vanier, *Wspólnota miejscem radości i przebaczenia*, W drodze, Poznań 2011, s. 268.

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem, ss. 272–273.

nauczyć się, jak we wspólnej modlitwie czcić Boga, Ojca nas wszystkich. Winniśmy także uznać, że L'Arche została powołana, by stać się miejscem proroczym, oazą pokoju i pojednania. To jest nasze powołanie i nasz dar¹⁷.

Religia nie była obowiązkową częścią życia we wspólnocie. Istniały domy, w których nie przygotowano nawet specjalnego miejsca do modlitwy. Kathryn Spink, opisując działalność Jeana Vaniera i życie wspólnot, podkreśla fenomen religijności i duchowości, nawet w formie zewnętrznej.

W Trosly-Breuil była jedna mniejsza i dwie większe kaplice, z których jedna powstała z przebudowanej stodoły – zachowano w niej kamienne ściany i drewniane belki. Kapliczki w innych wspólnotach bywały prostsze i improwizowane – niewielki pokój z trzcinową matą na podłodze, świeczką, świętym obrazkiem, tabernakulum, gdzie przechowywano Najświętszy Sakrament, albo jakiś wolny pokój czy też kąt na poddaszu. W pokoju modlitw w L'Arche w Kalkucie przechowuje się w specjalnych niszach w ścianie siedem ksiąg reprezentujących siedem głównych religii Indii. Ułożenie ksiąg zmienia się cyklicznie, by żadna religia nie była dyskryminowana¹⁸.

W krajach, których mieszkańcy nie są chrześcijanami, wspólnoty nie mają chrześcijańskiego charakteru. W krajach chrześcijańskich często współistnieją w nich różne wyznania. Wśród mieszkańców wspólnot zdarzają się również niewierzący, choć większość asystentów, którzy spędzili jakiś czas w domach L'Arche, poprzez specyficzny rodzaj relacji narzucanych przez życie we wspólnotach odczuwa potrzebę jakiejś formy modlitwy. Celem każdej wspólnoty – czy to w Belfaście, czy na Haiti – jest stworzenie rodziny, w której osoby z niepełnosprawnością mogą znaleźć poczucie bezpieczeństwa i spokój, w której panuje szczególna wrażliwość na potrzeby ludzi ubogich i świadomość ich profetycznej roli. U podstaw L'Arche, w odróżnieniu od wielu innych wspólnot, nie leżało Słowo, lecz w bardzo szczególny sposób ciało¹⁹.

L'Arche oraz Wiara i Światło starają się odpowiedzieć na potrzeby osób odrzuconych przez społeczeństwo, jak również przywracać im miejsce w społeczeństwie. Tworzenie wspólnot dla osób z niepełnosprawnością intelektualną jest widocznym znakiem, że istnieje społeczna potrzeba przyjmowania i szanowania najsłabszych. Szczególnie charakterystyczne dla wspólnot jest to, że osoby o różnym poziomie intelektualnym, innym pochodzeniu społecznym tworzą wspólnoty – znak jedności, wierności i pojednania. W zasadach funkcjonowania wspólnoty szczególnie podkreślona jest wartość człowieczeństwa, fakt, że każdy niezależnie od darów czy ograniczeń ma niepowtarzalną wartość, godność i równe prawa. Do tych praw zalicza się: prawo do życia, do opieki, do edukacji, ale również do przyjaźni, komunii i życia duchowego.

¹⁷ J. Vanier, *Wspólnota miejscem radości...*, s. 273.

¹⁸ K. Spink, *Cud, przesłanie i historia. Jean Vanier i Arka*, Znak, Kraków 2008, ss. 10–11.

¹⁹ Ibidem.

Duchowość osób z niepełnosprawnością ma znamiona właściwe dla ogółu ludzi, ponieważ niepełnosprawni są takimi samymi (równoprawnymi) członkami społeczności, jak pozostali ludzie. Jedyne sposoby wyrażania duchowości i jej przekaz mają specyficzny charakter. Jean Vanier, widząc traktowanie osób niepełnosprawnych, stworzył przestrzeń wspólnego życia, pragnąc pokazać im, że Błogosławieństwa zapisane na kartach Pisma Świętego, są dla każdego i pomagają odkryć prawdę o nas, o naszych słabościach, ale także dają szczęście, bo „błogosławiony” oznacza „szczęśliwy”.